



COPERNICUS

Gazetka Szkoły Podstawowej nr 5 w Rybniku
Nr 3 (I-II) 200/10

19.02.- kolejna rocznica urodzin patrona naszej szkoły
Mikołaja Kopernika

Przed nami ferie...



Rys. Maria Kowalczyk VIa

*Styczeń mrozi
- lipiec skwarem grozi*

Ten numer jest ostatni przed feriami. Pamiętaj o bezpieczeństwie w tym wolnym czasie. Wypocznij, ale wróć cały i zdrowy w marcu z nowym zapasem sił do swojej ukochanej szkoły.

Wewnątrz numeru przeczytasz więcej informacji na temat ferii. Redakcja

W tym numerze m. in.:

Kartki z kalendarza	2
Nasza twórczość	3
Ale się działo...	4
Ferie tuż, tuż...	5,6
Nasze sukcesy	7
Moja babcia, mój dziadek	8
Wywiad z Patrycją...	9
Karnawał...	10,11
Krzyżówka z kompozytorem	13

- 1 Nowy Rok
- 2
- 3
- 4
- 5
- 6 Tęcza Krok
- 7 Dzień Świąt
- 8 Święto Strzastana Borka
- 9
- 10
- 11
- 12
- 13
- 14
- 15
- 16
- 17
- 18
- 19
- 20
- 21
- 22
- 23
- 24
- 25
- 26
- 27
- 28
- 29
- 30
- 31

STYCZEŃ 2010

FERIE ZIMOWE

PODLASKIE / WARMIŃSKO-MAZURSKIE 18-24 stycznia 2010
ŚWIĘTO PRZYSIAŁE / WIELKOPOLSKIE
PODLASKIE / WARMIŃSKO-MAZURSKIE 25 stycznia - 7 lutego 2010

ROK 2010 KONTAKT FRYDERYKA CHOPINA



VULCAN Biblioteka ProgMan W SZKOLE

KARTKI Z KALENDARZA

Rozpoczęcie
II semestru

Dzień Dziwaka

Dzień babci i dziadka

Światowy Dzień Środków
Masowego Przekazu

KARNAWAŁ

Tłusty czwartek
Walentynki
OSTATKI

Rocznica urodzin M. Kopernika

Światowy Dzień Kota

Ferie zimowe

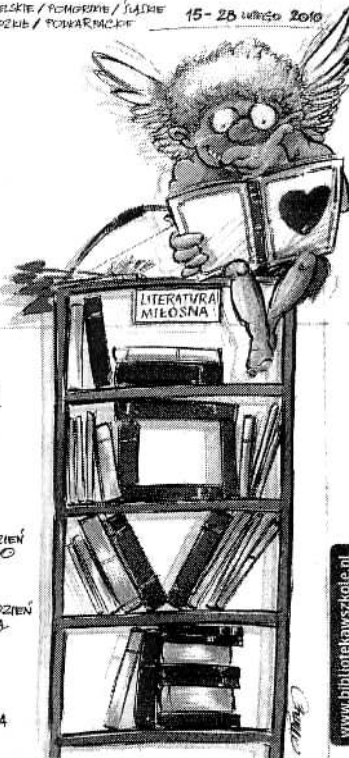
200 rocznica urodzin
Fryderyka Chopina

- 1
- 2 Dzień Świąt
- 3
- 4 Dzień Nalki z Rakiew
- 5
- 6
- 7
- 8 Dzień Bezpiecznego Internetu
- 9
- 10
- 11 Światowy Dzień Chorego Teatru Czwartek
- 12
- 13
- 14 Dzień Zakochanych
- 15
- 16 OSTATKI
- 17 Światowy Dzień Kota
- 18
- 19
- 20
- 21 Międzynarodowy Dzień Oczyszczania
- 22
- 23 Międzynarodowy Dzień Walki z Depresją
- 24
- 25
- 26 Dzień Pozdrawiania Blondynek
- 27
- 28

LUTY 2010

FERIE ZIMOWE

PODLASKIE / WARMIŃSKO-MAZURSKIE 25 stycznia - 7 lutego 2010
DOLNOŚLĄSKIE / MAZOWIECKIE / OŚWIĘCIM 1 - 14 lutego 2010
ZACHODNIOPOMORSKIE
LUBELSKIE / POMORSKIE / ŚLĄSKIE
ŁÓDZKIE / PODKARPACKIE 15 - 28 lutego 2010



VULCAN Biblioteka ProgMan W SZKOLE

Str. 3

Ale się działo...

Dnia 2 grudnia wszystkie szóste klasy naszej szkoły wybrały się do kina na filmową adaptację książki Charlesa Dickensa „Opowieść wigilijna”. Seans zaczął się o

godzinie
:15. Film był
trójwymia-

rowy, więc na początku dostaliśmy śmieszne okulary, dzięki którym widzieliśmy wszystkie efekty specjalne.

„Opowieść wigilijna” opowiada o Ebenezerze Scrooge’u – skąpym, samotnym współwłaścicielu kantoru. W noc przed wigilią umiera wspólnik bohatera – Jakub Marley. Siedem lat później, w przeddzień Świąt, Scrooge’owi ukazuje się duch zmarłego Marley’a,

który ostrzega go, że jeśli nie zmieni swojego życia i nie stanie się dobrym, to źle skończy. Zapowiada mu również wizytę trzech kolejnych duchów, które mają mu pomóc w przemianie. Pierwszy duch zabiera Scrooge’a na wędrówkę w przeszłość wigilijną. Drugi duch – tegorocznej wigilii ukazuje mu trwające aktualnie święta Bożego Narodzenia. Trzeci duch

zabiera Ebenezera
w przyszłość wigi-
lijną.

Nasze filmowe fascynacje

Czy wędrówka z duchami nauczyła czegoś Ebenezera?, Czy Scrooge zmieni się w lepszego człowieka? Tego dowiecie się oglądając film „Opowieść wigilijna” lub czytając tę niezwykle fascynującą książkę.

Alicja Sekulak 6d

Spotkanie z muszkietierami

czyli „żywa lekcja historii”



Niedawno w naszej szkole odbyła się „Żywa lekcja historii”. Tym razem poznaliśmy nowe, ciekawe fakty związane z życiem muszkietierów. Osoby prowadzące ten pokaz, zapoznały nas ze sposobami jakimi byli szkoleni muszkietrzy. W trakcie tej lekcji kilka osób z naszej szkoły brało czynny udział w pokazie. Uczniowie zostali

przebrani w specjalne stroje i wykonywali polecenia osób prowadzących. Wszystkim bardzo podobała się ta forma przeprowadzonych zajęć z historii. Mamy nadzieję, że wiedza z niej płynąca pozostanie w naszej pamięci, a następny pokaz będzie równie ciekawy.

Martyna Pogorzelszyk Vc



Magda i Sebastian w roli muszkietierów

FERIE tuż, tuż...

Zasady bezpiecznego spędzania ferii!

1. Podczas zabawy ze śnieżkami uważaj, byś nie rzucił w kolegę zamrożonym lodem!
2. Ślizgaj się tylko na lodowiskach, nigdy na zamrożonych stawach!
3. Nie zjeżdżaj na sankach w pobliżu drogi lub rzeki! Wybieraj trasy oddalone od ulic i nie porośnięte drzewami!
4. Nie rzucaj śnieżkami w przejeżdżające pojazdy!
5. Ubieraj się odpowiednio do pogody!

6. Pamiętaj, że na stoku narciarskim nie jesteś sam!
7. Nie zapomnij o założeniu kasku na głowę! Od 1 lutego br. muszą go mieć wszystkie dzieci do 15 roku życia!
8. Bądź rozsądny, pamiętaj o bezpieczeństwie zarówno swoim, jak i kolegów!
9. Zdrowy, wypoczęty, pełen zapału do pracy wróć do szkoły 1 marca!

Zimowe „szaleństwa”

Moją ulubioną zabawą na śniegu jest jeżdżenie na nartach z rodzicami i przyjaciółmi. Na nartach jeżdżę dla zabawy i przyjemności. Jeżdżę na nartach biathlonowych i zjazdowych, lecz bardziej podoba mi się narciarstwo zjazdowe.

Inną moją ulubioną zabawą na śniegu jest saneczkarstwo. Na sankach lubię zjeżdżać z moją siostrą. Razem z moim tatą organizujemy kuligi, które są niesamowite. Najlepiej na kuligach bawimy się, gdy jest więcej osób. Zawsze wszystkim bardzo się podoba i jest przy tym dużo śmiechu.

Najbardziej jednak lubię rzucać śnieżkami do celu lub na odległość. Bardzo lubię tą zabawę, ponieważ najczęściej jestem w tym najlepszy.

Tymek Radecki 6d



Judyta Skiba 5c

Sporty zimowe – narciarstwo!

Wiemy, że coraz więcej z Was jeździ na nartach i jest to jedna z Waszych ulubionych dyscyplin sportowych. Ferie zimowe tuż, tuż i niedługo znów będziecie mogli oddać się „białemu szaleństwu”. Aby sprawiło ono Wam nie tylko przyjemność, ale było także bezpieczne, przypominamy kilka podstawowych zasad zachowania się na stoku narciarskim.

1. Zasada pierwsza

Pamiętaj o kasku chroniącym Twoją głowę (od 1 lutego br. obowiązuje nowy przepis, że dzieci do lat 15 mogą jeździć na nartach tylko w kasku. Nie przestrzeganie przepisu grozi dotkliwymi karami pieniężnymi).

2. Zasada druga

Zjeżdżaj ze stoku tylko wyznaczonymi trasami, zboczenie z drogi może się dla Ciebie źle skończyć.

3. Zasada trzecia

Wybieraj kolor trasy zgodny ze swoimi umiejętnościami. Kolor niebieski - trasa łatwa, kolor zielony- trasa nieco trudniejsza, kolor czerwony i czarny - trasa bardzo trudna, tylko dla zaawansowanych narciarzy.

4. Zasada czwarta

Aby odpocząć podczas dłuższego zjazdu zatrzymuj się tylko z boku trasy, w miejscu widocznym dla wszystkich.

5. Zasada piąta

Jeśli na stoku ktoś potrzebuje pomocy, jesteś

zobowiązany jej udzielić (w Twoim przypadku najlepiej jak natychmiast powiadomisz kogoś z dorosłych).

Te zasady obowiązują nie tylko narciarzy, ale także snowboardzistów.

Wszystkim życzymy miłego i bezpiecznego szusowania!!!

Alicja Sekulak i Dorota Damec 6c



Bałwan na słodko

Na długie zimowe popołudnia przy gorącej herbatce proponuję Wam przepis na bałwana na słodko.



Składniki:

- 25 dag białego sera
- płaska łyżka stołowa cukru pudru
- $\frac{1}{2}$ łyżeczki cukru waniliowego
- (do dekoracji) rodzynki, skórka pomarańczowa

Sposób wykonania:

Zemleć biały ser w maszynce, następnie dodać do niego cukier puder i cukier waniliowy. Wszystko dobrze wymieszać na jednolitą masę. Z powstałej słodkiej masy serowej uformować trzy różnej wielkości kule i ulepić z nich bałwanika. Na koniec z rodzynek i skórki pomarańczowej zrobić bałwankowi oczy, nos, usta oraz guziki i wsadzić na kilka minut do lodówki. Podawać na zimno z ciepłą herbatą z cytryną lub z gorącym sosem malinowym.

Życzę smacznego!

Zuzia Remiorz 6d

Niech pada śnieg...

Aby zrobić małą domową śnieżycę, potrzebny ci będzie pusty słoik po dżemie ze ściśle przylegającą pokrywką. Przylep na dnie słoika mały domek lub inną zabawkę np. z jajek niespodzianek oraz perłowe koraliki lub małe kamyki. Gdy klej zaschnie, nalej do słoika wody, prawie do pełna. Zanim zakręcisz pokrywkę, dosyp garść ryżu. Gdy obrócisz słoik do góry dnem, wewnątrz zawirują płatki śniegu.

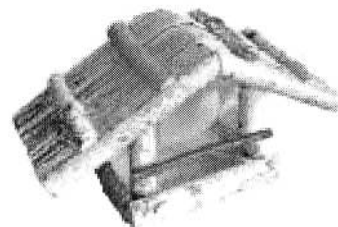


Gdy spadnie śnieg, biegnij na dwór, aby obejrzeć ślady. Spróbuj odgadnąć, które należą do zwierząt, które do ptaków, a które zostawili ludzie.

Jeśli jesteś ciekawski, możesz sobie wybrać jakieś ślady i zobaczyć, dokąd prowadzą.

Karmnik dla ptaków

Zimą ptakom trudno znaleźć pożywienie, więc powinniśmy je dokarmiać. Jeśli chcesz zrobić karmnik dla ptaków wystarczy pusty kartonik po mleku. Należy powycinać otwory we wszystkich czterech bokach, przewlec sznurek przez górną zszywkę i powiesić domek na drzewie. Aby był ładniejszy, można go pokolorować lub okleić barwnym papierem. Pamiętaj, gdy zaczniesz dokarmiać ptaki, one przyzwyczajają się do tego i trzeba będzie dożywiać je przez całą zimę!



„POMYSŁOWY DOBROMIR”

Na początku grudnia w naszej szkole odbył się „Alfik humanistyczny”. Do konkursu z naszej szkoły przystąpiło 56 uczniów z klas III-VI. Najliczniejszą grupę stanowili szóstoklasiści, dla których był to doskonały sposób, by sprawdzić swe umiejętności przed kwietniowym sprawdzianem.

Wyniki pojawiły się w styczniu. Wprawdzie nie mamy żadnych finalistów wojewódzkich czy krajowych, ale wielu naszych uczniów napisało testy dobrze, mogło sprawdzić swą wiedzę, pokazało się z jak najlepszej strony. I tak najlepsze wyniki w poszczególnych klasach uzyskali:

- *Kornelia Mętlewicz* z klasy .II c (16 miejsce w województwie),
- *Katarzyna Lasocka* z IV d (33 miejsce w województwie),
- *Joanna Kuligowska* z V a (44 miejsce w województwie),
- *Jonasz Szulik* (27 miejsce w województwie).

Cieszymy się z tych wyników, gdyż ogółem w konkursie brało udział ponad siedemnaście tysięcy uczniów, w tym w województwie śląskim było ich prawie tysiąc pięćset. Gratulujemy wszystkim, którzy wzięli w nim udział!

Redakcja

Nasze pasje i sukcesy

Wywiad

z Zuzią Remiorz uczennicą klasy 6d:

- Skąd wziął się pomysł, abyś grała na skrzypcach?
- Tak naprawdę to skłoniła mnie do tego koleżanka mojej mamy, która uczy gry na skrzypcach.
- Jak długo grasz na skrzypcach?
- Moją przygodę ze skrzypcami rozpoczęłam 7 lat temu.
- Czy wiążesz swoją przyszłość z muzyką?
- Jeszcze się nad tym nie zastanawiałam.
- W jakich miejscach wykorzystujesz swój talent?
- Grałam kiedyś w kościele na ślubie, na popisach w szkole muzycznej oraz zdarzyło mi się grać na rynku w Wiśle, co wzbudziło u przechodniów wielkie zainteresowanie i podziw.

- Czy znasz Chanelle Bednarczyk?

- Tak, znam. Jest ona moją koleżanką, nasza znajomość trwa już 6 lat. Gramy razem w kwartecie z naszymi dwoma kolegami.

- Czy często się spotykacie?

- Niestety teraz nie, ponieważ Chanelle ma dużo prób i nie ma za dużo czasu.

- Czy to prawda, że Chanelle dostała się do finału konkursu „Młody muzyk roku”?

- Tak, to prawda.

- Dziękujemy za wywiad oraz życzymy dalszych sukcesów.

- Ja również dziękuję.

Dorota Damec i Martyna Chmielowska 6c



Zdjęcie:

<http://tematy.gazeta.pl/admin/images/2569.jpg>

Początek artykułu s. 8

wiał z przyrodą, czerpał energię z drzew.

W ubiegłym roku powstała w Leszczynach ścieżka imienia mojego pradziadka. To już druga pamiątka w Leszczynach po dziadku. Pierwszą stanowi głąz narzutowy odnaleziony przez niego w tamtejszych lasach, a umieszczony obecnie wraz z tablicą pamiątkową przed wejściem do jego ukochanej szkoły. Trudno się dziwić, że mieszkańcy Leszczyn tak miło i ciepło wspominają leszczyńskiego piechura. Pradziadek do koń-

ca XX stulecia mimo swego sędziwego wieku wyruszał na beskidzkie szlaki. Mieszkańcy Leszczyn zapamiętali go jako wymagającego nauczyciela, wspaniałego dyrektora oraz zapalonego turystę. Zmarł 1 kwietnia 2004 roku przeżywszy 99 lat i 10 miesięcy.

PS Zapraszam do przejścia po ścieżce imienia mojego pradziadka Alojzego Damca w Leszczynach.

Dorota Damec VIc

Moja Babcia, mój Dziadek...

Dzień Babci! Dzień Dziadka!

Gdy zabawka się zepsuje, dziadek sam ją zreperuje,
naprawioną wnet ci da.

Tato mało czasu ma, pracuje.

Babcia cały dzień sprząta, pierze, gotuje,
po kuchni się krząta, kupuje nam cukierki.

Więc 21 stycznia zanieśmy kochanym dziadkom bombonierki.

Martyna Chmielowska VIc



<http://t0.gstatic.com/images?>

Za co cenię moją babcię?

Wszystkie dzieci na całym świecie kochają swoje babcie. Ja też kocham swoją babcię! Powiem więcej: uwielbiam ją i uważam za kogoś wyjątkowego. Babcia zawsze mnie rozumie, a nawet jak nie rozumie, to mi tego nie okazuje. Jest wspaniałą przyjaciółką, pomimo, że jest ode mnie wiele starsza. Uwielbiam spędzać u niej weekendy i wakacje. Najbardziej lubię pogawędki w kuchni, kiedy babcia gotuje te swoje

pyszności, a ja jej pomagam i opowiadam o swoich radościach i smutkach. Czasem mi doradzi, a czasem po prostu posłucha, przytuli, pocatuje w czoło i... wyciągnie z szuflady mleczną czekoladę. Czasem rozwiązujemy razem krzyżówkę i wtedy mocno się zastanawiam skąd babcia tyle wie.

Cenię moją babcię za dobroć, miłość, poczucie humoru, za to, że jest taka ciepła i... za to, że po prostu jest.

Julka Alama z 6c

Nauczyciel z powołania, a turysta z zamiłowania

Mój pradziadek, Alojzy Damec, urodził się 21 stycznia 1905 roku w Dzieńmorowicach na Zaolziu, jako dziesiąte dziecko w rodzinie zamożnego krawca. Musiał być wątłego zdrowia, gdyż ochrzczono go w dniu narodzin.



W wieku 5 lat poszedł do szkoły. Z natury był psotnikiem, ciągle chodził poobijany, a jak pisze w kronikach rodzinnych „*Szkoły ogólnie nie lubi!*”. Był jednak bardzo inteligentny, sprytny, więc z nauką nie miał żadnych kłopotów.

Od najmłodszych lat znajdował ukojenie w kontaktach z naturą. Kochał łąki, lasy, a przede wszystkim góry, radował się każdą żywą istotą. Nauczycielem został przypadkowo, bo najbliższa szkoła była w Cieszynie, a to było właśnie Seminarium Nauczycielskie.

W 1923 po jego ukończeniu, zaproponowano mu pracę

w Szkole Publicznej w Leszczynach. Po 16 latach pracy został kierownikiem tej szkoły. Dzięki zaangażowaniu mojego dziadka dzieci w 1945 roku mogły chodzić na normalne zajęcia szkolne. W czasie wojny, a także po jej zakończeniu, organizował dla dzieci i młodzieży wycieczki po Beskidzie Śląskim, a oprócz tego na swoich lekcjach przyrody zabierał uczniów w teren i tam prowadził zajęcia. Przekazywał im wiedzę w dziedzinie historii, biologii oraz geografii. Jednak najbardziej miłował ruch. Kierował tą szkołą aż 20 lat. Wychował kilka pokoleń mieszkańców Leszczyn Starych, później i mieszkańców leszczyńskiego osiedla. Przez kilkadziesiąt lat był działaczem Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz PTTK- pełnił funkcje Społecznego Opiekuna Zabytków.

Mój pradziadek kochał turystykę, zdobywanie gór oraz krajoznawstwo. Przez całe życie **codziennie** chodził na spacer, rozma-

Dokończenie na s. 7



Witam! Nazywam się Małgosia Gęgotek i chciałabym przeprowadzić wywiad z moją koleżanką Patrycją Bodnar z kl. Va, mistrzynią j. angielskiego.

- Jak długo uczysz się j. angielskiego?

Okolo 5 lat - 3 miesiące przed wyjazdem do Irlandii, 4 lata w Kildare i ponownie w Polsce.

- Jak wyglądają lekcje j. angielskiego w Irlandii?

Poznawałam jedynie gramatykę, na zadania domowe dostawałam tylko dwa słówka na pamięć do nauczania, a po kilku tygodniach był sprawdzian z 20 słówek.

- Jaki był system oceniania w Irlandii?

W kl. I-V nie ma ocen tylko obowiązuje zaliczenie danego materiału.

- Czy miałaś te same przedmioty co w Polsce?

Tak, tylko językiem obcym był j. irlandzki, oczywiście nie miałam zajęć z j. polskiego.

- Jak wyglądał rozkład zajęć w ciągu dnia?

Lekcje trwały każdego dnia od 9.00 do 15.00, ale były tylko 2 przerwy 15 i 30 minutowe.

- Czy miałaś możliwość nauki j. polskiego w Kildare?

Jeździłam do szkoły polskiej w soboty do Dublina - stolicy Irlandii.

- Jak oceniasz poziom j. angielskiego w naszej szkole?

Nie sprawia mi kłopotów, ale poziom jest wyższy niż w Irlandii. Myślę, że polscy uczniowie na

Wywiad z...

**Patrycją Bodnar —
laureatką konkursu
English High Fliers**

prawie by sobie poradzili.

- Czym różnią się nasze lekcje j. angielskiego od irlandzkich?

W Polsce jest więcej zadań domowych, kartkówek i testów, na lekcjach oprócz gramatyki przeprowadzamy różne dialogi, odgrywamy scenki w języku angielskim, możemy też brać udział w licznych konkursach.

- Ostatnio brałaś udział w ogólnopolskim konkursie English High Fliers, które zajęłaś miejsce?

Uzyskałam bardzo dobry wynik - zdobyłam III miejsce w woj. śląskim, a obecnie czekam na wyniki ogólnopolskiej olimpiady z j. angielskiego.

-W czasie dodatkowych zajęć z j. angielskiego świętowaliśmy Halloween, jak wyglądają takie dni w Irlandii?

W Halloween przebieramy się w duchy i upiory oraz bawimy się w „Trick or Treat”. W czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy wcielamy się w postacie związane z danym świętem np. anioły, barany, króliki itd. W tych strojach chodzimy po mieście, zwiedzamy muzea i teatry.

* Dziękuję za wywiad i życzę dalszych sukcesów!!!

Wywiad przeprowadziła

Małgosia Gęgotek Va

„WSTRZYMAŁ SŁOŃCE, RUSZYŁ ZIEMIĘ...”

W tym roku 537 rocznicę urodzin patrona naszej szkoły, wybitnego polskiego astronoma, Mikołaja Kopernika postanowiliśmy uczcić wyjściem do kina na film pt. „Gwiazda Kopernika”.

Jest to pasjonująca opowieść o człowieku, który dokonał największego odkrycia w dziejach świata. W niezwyklej epoce rozkwitającego Renesansu, astronomia miesza się z astrologią, alchemicy poszukują kamienia filozoficznego, a podróżnicy dokonują wielkich odkryć. Wiara i nauka, cuda i rzeczywistość, złudy i marzenia. W tym wszystkim - mały Mikołaj, którego historia okrzyknie wielkim Kopernikiem. To postać, z którą łatwo się utożsamić dzisiaj - młodym ludziom - niepokornego,

czasem wręcz zbuntowanego młodzieńca, mającego w sobie ogromną ciekawość świata, która popycha go do wielkich odkryć.



„Gwiazda Kopernika” to film animowany czerpiący z połączenia najlepszych cech tradycyjnego polskiego filmu animowanego i rozmachu wysokobudżetowych współczesnych animacji. Myślę, że jest to niezwykle i mądry film, który warto zobaczyć.

Igor Fajcik 6d

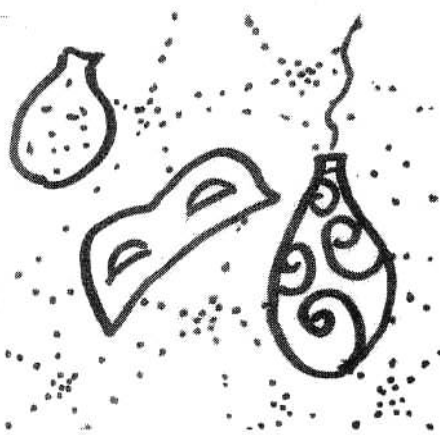
<http://www.kulturadrawsko.pl/UserFiles/image>

KARNAWAŁ CZASEM ZABAW I MASKARAD

Karnawał, inaczej zapusty, mięsopust to okres zimowych balów, maskarad, pochodów i zabaw. Rozpoczyna się najczęściej w dniu Trzech Króli, a kończy w Środę Popielcową przed rozpoczynającym się Wielkim Postem. Nazwa pochodzi od włoskiego carne vale, a słowo to zaczerpnięte z łaciny oznaczało pożegnanie mięsa (carne mięso + valere obowiązywać, być ważnym, królować) lub "carne" - mięso + "vale" - żegnaj). Inna etymologia tej nazwy, każe szukać jej źródeł (łac. carrus navalis wóz w kształcie okrętu), w nazwie wozu, który uczestniczył w procesji świątecznej ku czci bogini Izdy, a później Dionizosa w starożytnym Rzymie.

Karnawał wywodzi się z kultów płodności i z kultów agrarnych. Od głębokiej przeszłości

utrzymywało się przekonanie, że im wyższe będą skoki, tym wyżej będzie rodziło zboże. Między innymi dlatego karnawał jest tak ściśle związany z tańcami. W wielu krajach europejskich, zwłaszcza na wsiach praktykowano także tańce dookoła ogniska, najczęściej w formie koła.



Monika Kocjan i Alicja Sekulak z 6c

Rys. Martyna Chmielowska 6c



Jak widać nie tylko uczniowie przebrali się, naszej wychowawczynie nie zabrakło pomysłu na strój



Nasz klaun również bawił się wspaniale

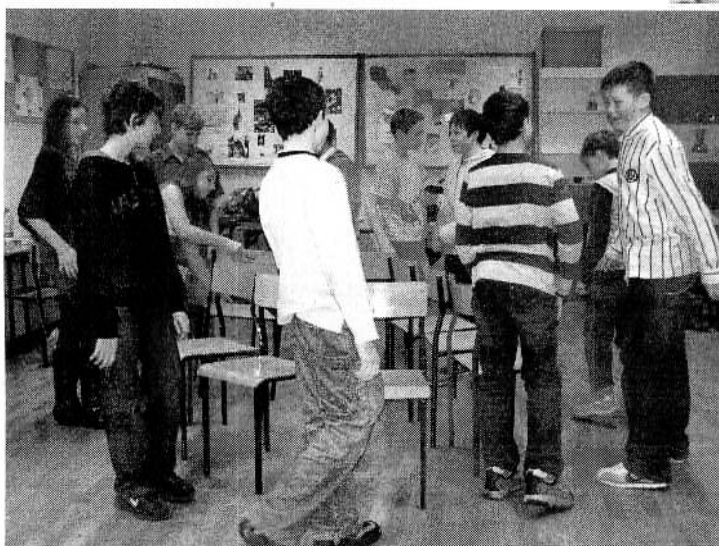
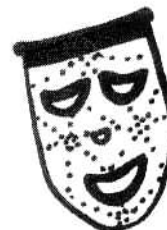
Tak bawiła się wraz ze
swoją wychowawczynią
p. Dorotą
Skiendzielewską VIC
podczas klaso-
wej zabawy kar-
nawałowej



Naszym diabełkiem została Dorota Damec, kaczką - Martyna Chmielewska, a klaunem - Alicja Sekulak



Zabawa odbyła się we wtorek
26.01.2010 r. i na długo pozo-
stanie w naszych wspomnie-
niach.



Odbyły się także różne, ciekawe zabawy
i konkursy

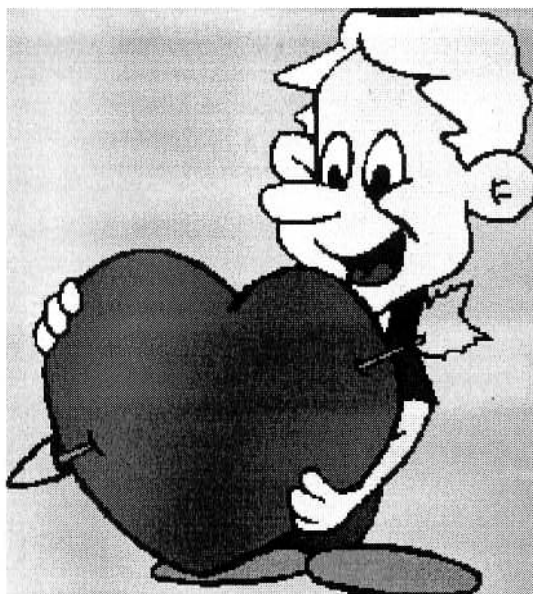
Przygotowała Martyna Chmielewska VIC

Walentynki

Walentynki – święto zakochanych obchodzone 14 lutego. Nazwa pochodzi od świętego Walentego – patrona zakochanych, którego wspomina się tego dnia w kościele katolickim. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne. Do Polski obchody walentynkowe trafiły w latach 90, XX wieku z kultury francuskiej i anglosaskiej.

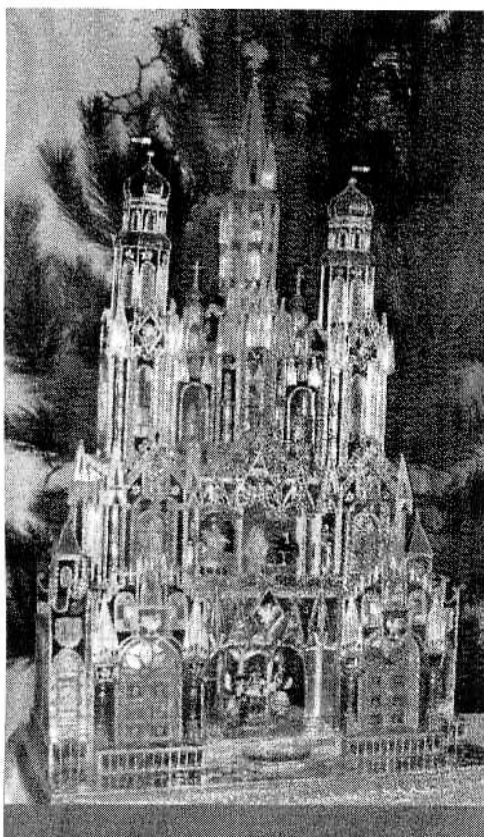
Symbolem Walentynek jest serce.

Martyna Lasota 6d



<http://www.bibliotekaw Szkole.pl/inne/gazetki/gazetki019r2.gif>

Szopki krakowskie w rybnickim muzeum



20.01.2010r. klasa VI d razem z wychowawczynią odwiedziła Muzeum Regionalne w Rybniku. Najpierw zwiedziliśmy wyrobisko górnicze, gdzie dowiedzieliśmy się na czym polega praca górnika. Później zobaczyliśmy mechanizmy i tarcze starych zegarów, w tym stary zegar z rybnickiego ratusza.

Oglądaliśmy także tradycyjne śląskie domostwo oraz tradycyjne stroje ślubne. W muzeum były także manekiny z nie-

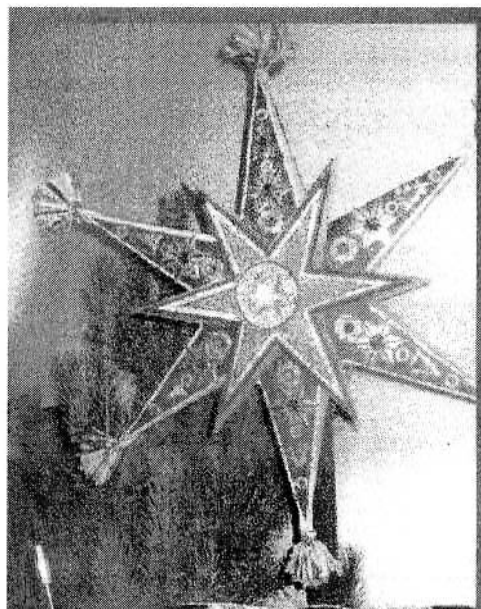
gdyś znajdującej się w Rybniku hurtowni manekinów. Widzieliśmy też jak wyglądała dawna kasa sklepową i stare aparaty fotograficzne.

Jednak głównym celem naszej wycieczki były szopki krakowskie. Są to dzieła sztuki modelarskiej i zdobniczej, wykonane z drewna oklejone kolorowymi pa-

pierami i folią. Najpiękniejsze szopki wyróżniają się wielobarwną kompozycją, której inspiracją jest zabytkowa architektura Krakowa. Pierwszy konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską został zorganizowany w 1937 roku i ta tradycja trwa do dziś.

Uważam, że wycieczka była bardzo ciekawa, ponieważ widzieliśmy wiele eksponatów i zdobyliśmy dużo interesujących informacji.

Martyna Lasota 6d



Krzyżówka z kompozytorem



1			1								
2				2							
3				3							
4				4							
5		5									
6						6					
7		7									
8				8							
9		9									
10	F						10		R		
11		11									

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11

Znaczenie wyrazów:

- Imię ojca F. Chopina.
- Utwór kompozytora, również staropolski taniec.
- Nazwisko pierwszego nauczyciela Fryderyka.
- Utwór kompozytora, może być także wiedeński.
- Miejsce urodzenia Chopina.
- Nazwisko późniejszego nauczyciela Fryderyka.
- Nad tą rzeką leży Żelazowa Wola..
- Miejscowość na Kujawach, w której Fryderyk często spędzał wakacje.
- Utwór Chopina, również ciasto wielkanocne.
- Twórczość ludowa, której elementy brzmią w utworach kompozytora.
- Imię najstarszej siostry Chopina, była również obecna przy jego śmierci.

Opracowały: Judyta Skiba i Magda Szwelengreber Vc

Rozwiązanie (hasło) + wyrazy, imię, nazwisko i klasę wpisać do kuponu. Kupon należy wrzucić do skrzynki Copernicusa w bibliotece do końca marca 2010 r.

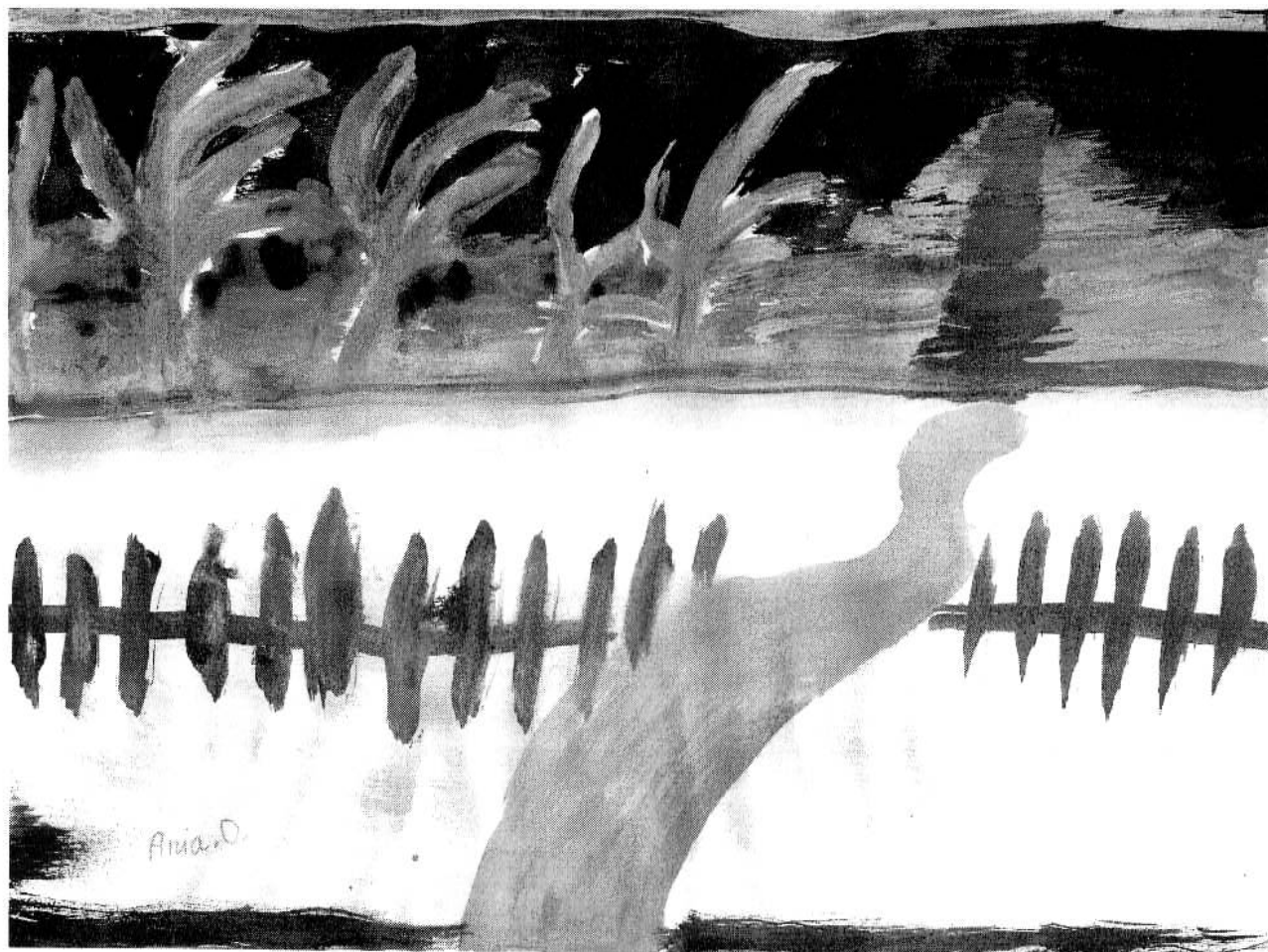
Rozwiązanie krzyżówki świątecznej:

Hasło: **GRATULACJE**

Nagrody wylosowali:



- * Ola Czop 4c
- * Mikołaj Kapa 4d
- * Julia Maciończyk 4d
- * Antonina Skowrońska 3c



ZAGADKA JASIA

Kowboj przyjeżdża do miasta na koniu w piątek. Siedzi tam 3 dni. Na Piątek kowboj wyjeżdża z miasta. Jak to jest możliwe?

Jasiu Szebeszczyk IVc

Rys. Anna Ostrzówek IVa

Autorzy tekstów:

Nicole Bugla, Martyna Chmielowska, Dorota Damec,
Igor Fojcik, Małgosia Gęgotek, Monika Kocjan,
Kinga Kolarczyk, Martyna Lasota,
Martyna Pogorzelszyk, Tymek Radecki,
Zuzia Remiorz, Alicja Sekulak, Judyta Skiba,
Tosia Skowrońska, Oskar Stronczek,
Jagoda Swoboda, Magda Szwelengreber

Autorzy rysunków:

Martyna Chmielowska,
Marysia Kowalczyk, Ania Ostrzówek,
Judyta Skiba, Adam Szydło

Zdjęcia: zbiory własne

Redakcja

Red. Naczelny

Martyna Pogorzelszyk

Opiekunowie: p. Aleksandra Fuchs, p. Beata Kojzar
p. Dominika Palenga Łazińska,

Redakcja techniczna

p. Lidia Hajduk

Korekta: p. Ewa Łopatka

ADRES:

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5
im. Mikołaja Kopernika
44-200 Rybnik, ul. Różańskiego 14a
tel. 42 21 281
<http://www.rybnik.pl/SP5>